ZDZISŁAW WIATER

ur. 1936; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	życie w czasie okupacji, Niemcy, Hitlerjugend, Żydzi

Mijaliśmy Niemców, jak chodziliśmy pieszo do kościoła

Trzy kilometry pieszo [było do kościoła]. Piechotą tak samo do szkoły chodziłem trzy kilometry. I do kościoła też pieszo. Tutaj gdzieś na Wieniawie, to byli za kratami prawdopodobnie Żydzi, trzymali ich Niemcy. Potem do kościoła, to żeśmy grupą chłopaków chodzili, bo baliśmy się Niemców, tych hitlerjugend, czy jak oni się tam nazywali - Niemcy z opaskami, tacy chłopcy chodzili. I oni tu mieszkali, jak idzie Poniatowskiego ulica, to oni w tych domkach mieszkali, bo tam powysiedlali Polaków i tam rodziny niemieckie były. I jak pojedynczo szedł, to mogli pobić chłopaka, a jak grupa, to się bali. Ale tak to było spokojnie.

[Tam, gdzie trzymali żydów], to ja tylko widziałem płot. I ci podchodzili do płotu, tylko tam wszyscy krzyczeli, żeby nie rozmawiać, nie podawać nic. Ale jak to długo było, to nie wiem. No bo Wieniawa, to była taka dzielnica żydowska.

Data i miejsce nagrania	2018-04-06, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"